

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Przemysł](#)

Ekspert: Coraz mniej inwestycji zagranicznych w Polsce



Nie jesteśmy już na świecie postrzegani jako kraj, który może iść ścieżką dynamicznego wzrostu gospodarczego.

- Do tej pory trochę poniżej 1 proc. globalnego kapitału inwestycji zagranicznych do Polski wpływało. W ostatnich dwóch latach coś się zmieniło i kapitał przestał płynąć - mówi Rafał Antczak, członek zarządu Deloitte. - Na to są, wydawałoby się, proste recepty, czyli usprawnienie czynników administracyjnych po stronie sektora publicznego i budowanie zaufania inwestorów opartego na faktycznych liczbach. Kapitał z powrotem może do Polski płynąć. Problem w tym, że na razie nam się nie udaje.

Z danych Narodowego Banku Polskiego wynika, że w latach 2008-2010 napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych do Polski wynosił ok. 10 mld euro rocznie. W 2011 było to nawet blisko 15 mld euro. Rok później nastąpił dramatyczny spadek - o 68 proc. - do Polski napłynęło niecałe 5 mld euro.

- Wydaje się, że ten kapitał przede wszystkim zaczął wybierać gospodarki, które są na ścieżce dynamicznego rozwoju albo mogą na tę ścieżkę powrócić. Polska gospodarka chyba tak nie do końca jest postrzegana - ocenia Rafał Antczak. - Po drugie wiemy, że mamy koszty regulacyjne, które w Polsce są znaczące.

Jako przykład Antczak przytacza historię poszukiwań gazu łupkowego w Polsce. Z inwestycji w ostatnich latach wycofało się kilka dużych koncernów (m.in. Exxon Mobil, Marathon Oil, Talisman Energy). Jednym z powodów były przeciągające się prace legislacyjne nad regulacjami, które określiłyby zasady wydawania koncesji na eksploatację oraz opodatkowanie zysków z paliw łupkowych.

Wiecej na stronie: www.gospodarkapodkarpacka.pl

<https://laboratoria.net/przemysl/20655.html>

Informacje dnia: [Nośniki eków po 14 miesiącach na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej Flexicon FPC50 w dydaktyce pracy laboratoryjnej](#) [Blisko 2,8 mln zł na badania nad terapią](#) [Studenci AGH zaprezentowali swój najnowszy bolid elektryczny](#) [Naukowcy sprawdzili, czy protony są wieczne](#) [Polska wśród krajów z najniższym poziomem stresu psychicznego](#) [Nośniki eków po 14 miesiącach na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej Flexicon FPC50 w dydaktyce pracy laboratoryjnej](#) [Blisko 2,8 mln zł na badania nad terapią](#) [Studenci AGH zaprezentowali swój najnowszy bolid elektryczny](#) [Naukowcy sprawdzili, czy protony są wieczne](#) [Polska wśród krajów z najniższym poziomem stresu psychicznego](#)

Partnerzy